

GAZETA LWOWSKA.

W Piątek

Lat 1846 N^{ro} 42.

14. Kwietnia 1846.

Lat 1846

WIADOMOŚCI KRAIOWE.

— Ze Lwowa. —

C. K. Rząd krajowy ogłosił następujące
U w i a d o m i e n i e.

Przy rozdawaniu nagród za przychów koni, d. 6. Czerwca r. z. przedsięwzięciem na iarmarku w Gródku, otrzymały takowe nagrody następujące osoby: 1) za przychów naysiękniejszych żrzebców po stadnikach Skarbowych nagrody po 20 Cz. Złt. w złocie, poddani: Jerzy Denzel z Chrusna, Filip Achermann z Weinbergen i Jerzy Schreyer z Dornfeldu; 2) za przychów naysiękniejszych klaczek po stadnikach Skarbowych nagrody po 6 Cz. Złt. w złocie, poddani: Karol Manns i Piotr Pechtlof z Dornfeldu, Jan Bender z Rosenberga, Piotr Lindscheid z Einsiedla i Jakób Baron z Winnik.

— Z Wiśdnia d. 7. Kwietnia. —

N. Pan najwyższem Swoim postanowieniem z d. 22. Marca r. b. raczył dotychczasowego Gubernialnego Konceptistę przy C. K. Kommissy prowincynnej podatków gruntowych w Lubianinie Karola Jana Foltanek, ze względu jego odpowiedniego urzędowania systemalnym Referentem C. K. Kommissy prowincynnej podatków gruntowych we Lwowie naysławiejszy mianować z charakterem i pensją rzeczywistego Sekretarza Gubernialnego.

Pewien C. K. Urzędnik nie chcący być wymienionym, na uroczystość wyzdrowienia N. Pana, kazał odprawić w kościele farnym, zwanym *Marienhilf*, Mszę, gdzie modłać się wraz z pięćdziesiąt ubogimi, potem między tychże rozdzielił 50 ZR. w W.W.

Podczas wielkiego i powszechnego święta na wyzdrowienie N. Pana obchodzonem, pewien dobroczyńca, nie chcąc być wymienionym obdarzył sieroty w tutejszym domu siórot trzydziestoma książeczkami kasy oszczędności, każda na 10 ZR. W.W., które mają być podzielone pomiędzy naysłabszych wychowanców tegoż instytutu.

W podobnym zamiarze przestał pewien dobroczyńca siórot Dyrekcyi tutejszego domu 12 srebrnych medalów, a pobożna wdowa 100 dzieł-

czynnych modlitw z powodu wyzdrowienia naszego naysławiejszego Cesarza.

— Z Królestwa Lombardzko-Weneckiego. —

Za rozkazem Arcy-Xięcia Wice-Króla odprawiono w Medyolanie w kościele Metropolitalnym w d. 28. z. m. uroczyste nabożeństwo i *Te Deum* na podziękowanie Naysłabszemu za wyzdrowienie N. Pana.

Arcy-Xięstwo Wice-Królestwo udali się w uroczystym orszaku z zamku do kościoła Katedralnego, przyjeści przy wniściu przez C. K. tajnych Radów i Podkomorznych, a potem po wniściu przez Kardynała Arcybiskupa na czele Duchowieństwa. W Katedrze zebrali się byli na tę uroczystość Damy pałacowe, Władze cywilne i wojskowe, korpus municypalny i Ślacha mająca wstęp do Dworu.

Arcybiskup odprawivszy uroczystość, zaintonował *Te Deum*, które wykonali śpiewacy kaplicy. Podczas nabożeństwa stojące na placu wojsko dawało zwyczajne salwy, a działa w zamku na nie odpowiadały.

Kościół był na tę uroczystość nymyślnie przybrany i przed głównymi drzwiami następujące umieszczono napis:

DEO
HOMINVM . VITAE . ARBITRO
HOSTIA . SOLLEMNIS
ET . EYCHARISTICVM . CARMEN
A . RAINERIO . ARCHIDVCE
INSVBRIAM . VENETIASQ . V . S . MODERANTE
QVOD
FRANCISCO . I . IMPERATORE . ET . REGE
LETHALIS . MORBI . VI . SVB DVCTO
POPVLIS . PARENTEM
SIBI
FRATREM . AMANTISSIMVM . AVGVSTVM
SOSPITAVERIT
SACRO . CHRISTIANO . RITVI
REGNI . PROCERIBVS
SENATV . REI . GERVNDAE
ET . VNIVERSIS . MAGISTRATVVM . ORDINIBVS
ADSTANTIBVS
OMNIQVE . GAUDIO . CVMVLATIS.

Wieczorem oświecono teatr *alla Scala*, gdzie Arcy-Xięstwo od zebranej publiczności z żywymi oznakami radości zostali przyjęci.

Podobnie we wszystkich innych kościołach Lombardyi odprawiano tę dziękczynną uroczystość i wszędzie mieszkańcy zaszęli gorące modły do Nieba o długie zachowanie łaskawego Monarchy.

((

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Zjednoczone Stany Ameryki północny.

Wszystkie listy z Zjednoczonych Stanów Ameryki północny, które odebrano w Londynie, napełnione są żałowaniami na ścieszony handel. Nowy-Orlean zda się najwięcej cierpieć i obawia się, aby ta krysis nie rozciągnęła się na targarki w Indiach Wschodnich i w Chinach.

Ameryka Hiszpańska.

Wiadomości z Buenos Ayres z d. 1. Stycznia donoszą: »Wczoraj ogłoszono blokadę naszego portu. Dzisiaj wszystko w zamieszaniu i najmocniej śpieszą się, ładować małą liczbę okrętów neutralnych, aby wyszły przed oznaczonym terminem 14 dni, po którym tylko wzięwszy balast, przejrane, będą mogły odpłynąć.«

»Związki wewnątrz przez rozporządzenia Boliwara zatamowane, który chce, aby handel wyższego Peru rozciągnięty był na brzegi oceanu spokojnego. Naczelnik prowincji Entre Rios, Soler, miał oświadczyć, że nie pochwala wojny przeciwko Brazylii, i pod żadnym względem nie będzie w tej mierze współdziałał. W takim samym sposobie mieli się oświadczyć mieszkańcy Mendozy.

Na wypowiedzenie wojny Prowincjom nad rzeką la Plata przez Cesarza Brazylii, Rząd tej Rzeczypospolitej odpowiedział mocną odezwą wzywając poddanych Buenos-Ayreskich do broni. Oraz upoważnił ich do uzbrojania korsarzów przeciwko okrętom i własności Cesarza i jego poddanych.

Gazety Buenos-Ayreskie z ostatniego Grudnia donoszą, że dawniej często wspomniany Artigas umarł na wygnaniu. Śmierć tego człowieka, czyni uwagę jedno z tych pism, nie może już mieć wpływu, chociaż pierwý tak był niebezpieczny. Wiadomo, że dawniej był sprawcą wielu zamieszek zaszłych w Buenos-Ayres.

Gazety Londyńskie zawierają następujący wyimek z listu z Buenos-Ayres z d. 1go Stycznia: »Nowy rok począł się u nas ze złą wrozbą, a ja obawiam się, aby mieszkańcy Buenos-Ayrescy nie uskarżali się mocno na śmiałość swojego Rządu, który zawikłał ich w wojnę, iaka handel ich koniecznie zniszczyć musi. Wiadomościom, które Gazety Angielskie z tutejszych unieszczą, nie należy bynajmniej ufać, ponieważ drukarnie kontroluje Rząd, zajęty tylko rozszerzaniem nieprzyjacielskiego sposobu myślenia przeciwko monarchicznym instytucjom. Wczoraj port tutejszy ogłoszony został za będący w stanie oblężenia, a dzi-

sią wszystko w zamieszaniu, małą liczbę w zatoce stojących okrętów neutralnych iak najszybciej staraia się obładować, czyli raczej balastem zaopatrzyć, aby przed upłynieniem terminu 14 dni przez Brazylijskiego Admirała Lobo oznaczonym podnieść mogły kotwicę. Jakież stan będzie tego miasta po upływie tego czasu? Związek i handel wewnątrz przez środki Boliwara, który życzy sobie, aby handel Wyższego Peru tylko z brzegami spokojnego oceanu był prowadzony, prawie zatamowane. Jeżeli do planu Boliwaru dodasz WPan zamiary Dowódcy prowincji Entre Rios, który ogłosił się, że gani wojnę z Brazylią, i postanowił nie mieć w żadnym względzie do niej udziału. — W Mendoza okazali mieszkańcy swoją niechęć, że Rząd uiał się za buntownikami w Bandzie Orientalnej. Władcy w Buenos-Ayres dwoiaki mają zamiar: 1) Chcą mieszkańców Bandy Orientalnej natchnąć zasadami demokratycznymi. 2) Przez połączenie Bandy Orientalnej ze swoim kraiem życzą mieć wynagrodzenie za stratę Wyższego Peru. Polegaia mocno na zapewnieniu P. Rivadavia, iż nie łatwiejszego, iak z bonów Rzeczypospolitej zrobić banknoty Angielskie; atoli sładę, że wojna tę próżną łatwość może przeistoczyć; albowiem, przynajmniej w tej części świata wiadomo, że połączone Prowincje, nie mówiąc o sprawiedliwości ich sprawy, nie mają potrzebnych środków pomocnych do prowadzenia wojny.«

Brazyliia.

Podług wiadomości z Rio de Janeiro z d. 25. Grudnia otrzymał Wice-Hrabia de Laguna rozkaz udać się do Rio Grande, i kierować obrotami wojennymi. Cesarz uznał wszystkie porty i brzegi Buenos-Ayreskie, iakoteż owe porty i brzegi Bandy Orientalnej, które są osadzone wojskiem Buenos-Ayreskiem za będące w stanie oblężenia. Niebawem wysyć ma eskadra Brazylijska na rozpoczęcie blokady Buenos-Ayreskiej. Rząd Brazylijski ustawą wydaną upoważnił poddanych swoich do uzbrojania korsarzów przeciwko wszystkim okrętom Buenos-Ayreskim.

Wszystkie okręty należące do Mocarstw neutralnych, będące na teraz w portach Buenos-Ayreskich (połączonych Prowincji nad rzeką la Plata) mogą jeszcze w ciągu 14 dni wypływać, zaś po tym czasie tylko z balastem i po uprzednim przeyrzeniu. Eskadra Brazylijska zabrała już kilka nieprzyjacielskich okrętów.

Wielka Brytaniia i Irlandyia.

Okręt Angielski, nie dawno przybyły do Anglii, który odwoził zwłoki zmarłych Królestw

wysp Sandwichskich w Londynie do ich oyeziny, donosi, że na tych wyspach następstwo Tronu przeszło nayspokojniey na brata zmarłego Króla, mającego lat iedynastie, nazwiskiem Kiaubiauli. Dowódca okrętu Angielskiego oddał podarunki Króla Angielskiego i Admirałowi Cook kazał prosty wystawić pomnik.

Francya.

Izba Parów na posiedzeniu swoim z d. 25. Marca mianowała Kommissyją do rozpoznania projektu do ustawy dotyczącej się S. Domingo. Takową składają PP. Xiążę Levis, Baron Mounier, Margrabia Lally, Margrabia Pastoret i Xiążę Brissac.

Izba Deputowanych słuchała w d. 25. Marca zdania sprawy z różnych prośb, z których iedna kupców Paryżkich i z Havre, względem zastrzeżenia ustaw przeciwko handlu niewolnikami dała powód do ważnych rozpraw.

Xiążę Mateusz Montmorency, Par Francyi Ochmistrz Xięcia Bordeaux, Członek Akademii Francuzkiej zmarł w Paryżu. Był ón niedawno słaby, i ieszcze nie zupełnie przyszedłszy do siebie, nie mógł wstrzymać się, od odwiedzenia kościoła, gdzie upadłszy i zanim wyniesiono go, rozstał się z tym światem.

W d. 28. Marca odprawiono nabożeństwo żałobne po Xięciu Mateuszu Montmorency.

Pisma Paryżkie umieszczają wiadomość biograficzną o zmarłym, któremu ze względu cnót, iakoteż wysokiego wpływu iego moralnych przymiotów iednogłownie nayzaszczytniejsze dają świadectwo.

Jenerał Hrabia Guillemint, którego przybycie do Paryża za wczesnie Gwiazda zapowiedziała, zjechał istotnie d. 27. Marca wieczorem do tey stolicy. Dnia następującego miał a Króla prywatne posłuchanie a potem odwiedził Delfina.

Xiążę Tayllerand przybył z Marsylii do Lugduna, żąd niebawem uda się do Paryża.

Dwa lasy do korony należące, ieden 600 drugi 1200 morgów w obiętości, położone na południe i wschodzie gminy Champignolles pod Barem nad rzeką Aube, zostały pożarem zupełnie zniszczone. Mieszkańcy Champignolles idąc w Niedzielę d. 12. Marca na Mszę widzieli wznoszący się do góry obłok dymem i płomieniem zmieszany. Raptownie zawołano: Pali się las Mariemonteki. Burmistrz kazał uderzyć na gwałt i na czele 3 do 400 ludzi pospieszyl z potrzebnymi narzędziami do gaszenia ku lasowi. Po wielkich trudach ugasił ogień, i wszyscy powrócili do domu, atoli iedni bez trzewików, drudzy z popalonymi na wpół sukniami a wszyscy z twarzami poczerzonymi podobnie palącym węgle. Zaledwie z

południa zaczęły się nieszpory, gdy nadeszła wiadomość ze las w Mont w ogniu. Wszyscy znów tam śpieszą, i okazało się, że ogień w dwóch miejscach był podłożony. Usiłowaniam przybyłych ludzi powiodło się ugasić i ten pożar, który z powodu silnego wiatru 6 do 8 morgów lasu zniszczył.

Niemcy.

Podług wiadomości z Moguncyi, załoga tameczna Austriacka obchodziła w d. 28. Marca uroczystość szczęśliwego wyzdrowienia N. Cesarza Austrii.

Gazeta powszechna pisze z Stutgartu z d. 29. Marca. Pocieszna wiadomość wyzdrowienia wielce uwielbianego Cesarza Franciszka wszędzie, gdzie doszła, sprawiła naywiększą radość. Tak też C. K. Poseł na tutejszym Dworze, Xiążę Schoenburg, aby bawiącym tu Austriakom dał sposobność połączyć swe dziękczynne modły z owemi, które wszyscy wierni Austriacy z takim zapalem na uroczystość zachowanego im przez Opatrzność oycy kraiu do Nieba zanosili, postarał się o odprawienie dnia wczorayszego w kościele katolickim uroczystego Nabożeństwa przy odśpiewaniu hymnu S. Ambrozego, na którym dla okazania swojego udziału znajdowało się Ciało dyplomatyczne, Ministrowie i wielka część król. Dworu. Poczem dał Xiążę obiad, zaprosiwszy Ciało dyplomatyczne, Ministrów Stanu i wszystkie osoby tu obecne a ozdobione Ces. Austriackimi orderami. Minister spraw Zewnętrznych spełnił toast za zdrowie dostojnego Rekonwalescenta, co wszyscy obecni z serdecznem uczuciem powtórzyli, a Poseł wniósł toast za pomyślność Króla Jegomości, podczas gdy chór muzyki zaczął ulubioną pieśń ludu: »Boże zachoway Cesarza Franciszka.

Prussy.

Król Jegomość Pruski, na pocieszającą wiadomość o wyzdrowieniu N. Cesarza Austriackiego raczył pierwszemu lekarzowi przybocznemu Cesarza Jegomości Radcy Stanu i Konferencyi Baronowi Stifft przestać Król. Pruski order orła czerwonego drugi klasy z następującym własnoręcznym listem.

Mości Radco Stanu i Konferencyi Baronie Stifft! Przez utrzymanie przy życiu Cesarza swiego Pana, ziednałeś sobie WPan zastugę, której nikt więcey nieumie cenić nade Mnie. Dziękiue Boskiey Opatrzności, która pozwoliła przyysć do siebie Cesarzowi, a przyznając WPanu tę zastugę zprawdzam onę załączoną oznaką, której WPanu z życzliwością udzielam iako

WPanu

przychylny

Fryderyk Wilhelm.

W Berlinie d. 21. Marca 1826.

Królestwo Polskie.

— Z Warszawy d. 31. Marca. —

W przeszłym tygodniu, wyjechała do Petersburga Deputacja od mieszkańców Królestwa Polskiego, w celu złożenia powinszowania wstąpienia na Tron i złożenia w imieniu narodu Polskiego hołdu wierności Najjaśniejszemu Cesarzowi i Królowi Mikołajowi I. — Członkami tej Deputacji są osoby następujące: JO. Xiążę Xawery Drucki Lubecki, Minister prezydujący w Komisji rządowej przychodów i Skarbu. JW. JX. Prażmowski Biskup Dyecezyi Płockiej, Senator. Józef Hr. Krasiński Szambelan J. C. K. M. Poseł Powiatu Błońskiego, i Jan Kuzniczków Deputowany na Seym z Cyrkułu 7. Warszawy.

W dniu 29. m. i r. b. odbył się Seymik Powiatu Warszawskiego, w sali Konserwatorium muzycznego, pod łaską JW. Floryana Znamierowskiego Marszałka, Sędziego Pokoju Wydz. 3go Powiatu i Miasta Warszawy. Po zgałeniu posiedzenia przez W. Jana Leskiego Kommissarza Obwodu Warsz. Orderu Śgo Stanisława II. klasy Kawalera. JW. Marszałek w mowie swej wystawił cel zwołania Seymiku i zaprosił na Assessorów JW. Karola Woydę Radcę Stanu Prezydenta M. i P. M. S. W. Orderów Kawalera i JW. Juliana Ursina Niemcewicza Sekretarza Senatu, Orderów Kawalera, a na Sekretarza po drugi raz Wgo Ludwika Lutostańskiego Obywatela. Po dopełnieniu wszelkich solenności wybranymi zostali na Radców Woiewódzkich, z Powiatu Warszawskiego, JW. Floryan Znamierowski Marszałek, i W. Ludwik Lutostański Sekretarz Seymiku.

— Z tamtąd d. 1. Kwietnia. —

W dniu 4tym bieżącego miesiąca, to jest: w przyszły Wtorek, rozpocznie się w Stolicy tułejzszey obchod żałobny, po wiekopomny pamięci Najjaśniejszemu Cesarzu Wszech Rossyi Alexandre I. Królu Polskim. Komitet, wyznaczony do urządzenia tego Obchodu, stosownie do otrzymanych rozkazów od wyższey Władzy, wydał osobne programma, (które w Rozmaitościach naszych umieszczone będzie.)

Prussy.

— Z Petersburga 5. Marca v. s. —

Naywyższy Reskrypt do Naczelnie dowodzącego 2gą armiją P. Jenerała iazdy Hrabia Wittensteina.

Hrabio Piotrze Chrystyanowiczu!

Ze względu na znamienite usługi, okazane przez WPana dla oyczyzny, mianowałem WPana Szefem Maryapolskiego pułku huzarów, który nie jednokrotnie odznaczył się w wyprawach przeciwko nieprzyjacielowi, pod WPana dowodztwem, chcąc, aby odtąd nazywał się pułkiem imienia WPana. Przyjemno mi jest myśleć, że to mianowanie posłuży za dowód tego szczerego Mego ku WPanu poważania, do którego nabyłeś niezaprzeczonego prawa przez pożyteczną służbę Państwu. Zostaje ku WPanu zawsze przychylnym.

Petersburg d. 28. Stycznia 1826 r.

M i k o ł a j.

Przez naywyższy dyplomata pod d. 8. Lutego, Jenerał Major, naczelnik sztabu oddzielnego korpusu Kaukaskiego Wieljaminów 3ci, na zaświadczenie zwierzchnicze, o gorliwości odznaczającej się w służbie i roztropanych rozporządzeniach w roku zeszłym 1825 przy pobiciu Abazechów i uśmierzeniu buntu w Kalandzie, nayłaskawiey mianowany Kawalerem orderu S. Włodzimierza 2 klasy wielkiego krzyża.

Przez naywyższe ukazy do kapituły orderów, nayłaskawiey mianowani Kawalerami:

Dnia 30. Stycznia, Rady honorowi: Strapczy gubernialny Wileński spraw skarbowych Lega, Kaw. orderu S. Włodzimierza 4 klasy; Strapczowie powiatowi: Szawelski Brodowski i Wilkomierski Koncewicz, oraz znajdujący się w Kancelaryi Prokuratora gubernialnego Wileńskiego Pawłowicz, orderu S. Anny 3 klasy.

Dnia 10. Lutego. W nagrodę odznaczającej się waleczności, okazanej w dniu 19. Grudnia r. z. 1825 w ściganiu Zakubańców, którzy się na naszą stronę przeprawili, nayłaskawiey mianowani Kawalerami orderu S. Włodzimierza 4 klasy z kokardą, dowódzca pułku kozaków Dońskich Podpułkownik Zaleszczyński, orderu S. Anny 3 klasy; Podpułkownik pułku kozaków Dońskich Zaleszczeńskiego, setnik Greków; i tegoż orderu 4tey klasy, tegoż pułku chorąży Konowatów. Za odznaczającą się gorliwością w służbie, Porucznik gwardyi pułku kozackiego, 7 Czarnomorskiego szwadronu, Stryński orderu S. Anny 3 klasy; Podporucznik 2 brygady artylleryi morskiej Stobin, w nagrodę odznaczającej się służby i za należyte wypełnienie szczególnych poleceń, Kawalerem orderu S. Anny 4 klasy.

(Do tego Numeru Gazety dołączony jest Ner. 15. Rozmaitości.)